

O TARNOGÓRSKICH DONNERSMARCKACH

Ród Henckel von Donnersmarck pochodził ze Spiszu na terenie dzisiejszej Słowacji. Z Górnym Śląskiem historia tego rodu połączyła się około 300 lat temu. Pierwszym, który przybył na Śląsk był Jan II. Był kanonikiem we Wrocławiu i został pochowany w tamtejszej katedrze. A jak w rękach Donnersmarck znalazły się Tarnowskie Góry? Otóż kolejni Donnersmarckowie – Łazarz I Starszy i jego syn Łazarz II Młodszy pożyczili Habsburgom znaczne sumy na potrzeby wojen z Turkami, które trwały od XVI wieku. Habsburgowie nie bardzo mieli jak oddać, więc na poczet zaciągniętych długów przekazali Donnersmarckom ziemie pod zastaw. I tak właśnie w ręce rodu trafiło bogumińskie i bytomskie państwo stanowe z Tarnowskimi Górami włącznie. Ostatecznie ziemie te trafiły w ręce Hencklów w czasie wojny trzydziestoletniej. A po śmierci Jerzego Fryderyka w 1671 roku jego synowie dokonali podziału, który zachował się aż do 1945 roku. Jeden z synów otrzymał Bytom, a drugi Tarnowskie Góry oraz zamek w Świerklańcu jako siedzibę.

Ojcem tytułowego Guido był zasłużony dla tych ziem Karol Łazarz. W trakcie swoich rządów rozwijał przemysł i powiększał dobra ziemskie, m.in. o Stare Tarnowice i Repty. Po jego śmierci cały majątek został przekazany młodszemu synowi – Guidowi. Był to majątek zadłużony, ale szczęśliwie dziedzic rodu miał okazać się genialnym biznesmenem, który prędko spłacił wierzycelności i doprowadził Donnersmarcków do pozycji jednej z najbogatszych rodzin w Europie.